

Sygn. akt I C 1254/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: ASR Ewa Malinka

Protokolant: Edyta Szmigiel

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2018 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o odszkodowanie

- I. zasądza od strony pozwanej **Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.** na rzecz powoda **P. P.** kwotę **14 779,78 zł** (czternaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt dziewięć zł siedemdziesiąt osiem gr) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- II. umarza postępowanie w części co do kwoty 1 968,11 zł (jeden tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt osiem zł jednaście gr);
- III. oddala powództwo w pozostałej części;
- IV. zasądza od strony pozwanej **Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.** na rzecz powoda **P. P.** kwotę 2 891,77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1254/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 8 sierpnia 2016 r. powód P. P. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 19 135,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, że w dniu 23.02.2016 r. na terenie formy (...) S.A. z siedzibą w G. doszło do uszkodzenia należącego do niego pojazdu marki F. (...) na skutek niezachowania należytej ostrożności przez D. N. – operatora wózka widłowego podczas wykonywania przez nią manewru cofania. Sprawca zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, według kalkulacji sporządzonej przez stronę pozwaną, wynosi 8 610,78 zł. Na skutek zdarzenia z dnia 23.02.2016 r., w celu kontynuowania działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług transportowych, powód zmuszony był wynająć samochód zastępczy, z którego korzystał w okresie od 15.03.2016 r. do 27.04.2016 r., zaś łączny koszt najmu tego pojazdu wyniósł 10 525,11 zł. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się koszty naprawy uszkodzonego pojazdu oraz koszty najmu samochodu zastępczego.

W piśmie procesowym z dnia 6.03.2017 r. (k. 84) powód zmodyfikował żądanie w ten sposób, że zamiast zasądzenie kwoty 19 135,89 zł, wniósł o zasądzenie kwoty 17 167,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie cofnął powództwo w zakresie kwoty 1968,11 zł, stanowiącej podatek VAT wynikający z faktury VAT z dnia 27.04.2016 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwa (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (dalej także: (...) S.A.) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej za przedmiotowe zdarzenie. Roszczenie powoda wynika ze zderzenia się pojazdów, zatem mamy do czynienia z odpowiedzialnością na zasadzie winy. W toku postępowania likwidacyjnego kierująca wózkiem widłowym D. N. złożyła oświadczenie, w którym nie potwierdziła swojego sprawstwa. Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała również wysokość dochodzonego roszczenia. Zwróciła uwagę, że powód dochodzi odszkodowania w kwocie brutto, gdy tymczasem prowadzi działalność gospodarczą i jest uprawniony do odliczenia podatku VAT. Następnie zarzuciła, że powód nie wykazał zasadności korzystania z pojazdu zastępczego we wskazanym w pozwie okresie, a także że stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego jest rażąco wygórowana.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lutego 2016 r., ok. godziny 4 rano, na terenie firmy (...) S.A. w G., na drodze wewnętrznej, doszło do zderzenia się pojazdu należącego do powoda marki F. (...) o nr rej. (...) z wózkiem widłowym marki (...). Wózkiem widłowym kierowała pracownik firmy (...). W momencie kiedy D. N. cofała wózkiem i wyjeżdżała pomiędzy ułożonych po obu stronach wózka palet, uderzyła w lewy bok pojazdu marki F. (...), na wysokości drzwi od strony kierowcy, którym to pojazdem poruszał się T. P., zatrudniony w firmie powoda. D. N. poruszała się z prędkością ok. 3 km/h. Wyjeżdżając zza palet, nie widziała nadjeżdżającego pojazdu powoda. Podczas cofania wózek widłowy wydawał znaki świetlne i dźwiękowe. T. P. jadąc pojazdem powoda przekroczył środkową oś jezdni i poruszał się bliżej lewej strony. Jechał z prędkością ok. 20 km/h. Nie widział znaków świetlnych wózka widłowego, ani nie słyszał wydawanych przez wózek sygnałów dźwiękowych. W tym czasie miał już załadowany pojazd i zmierzał w kierunku biura logistyki po odbiór dokumentów po załadunku.

Dowód: nagranie z monitoringu z terenu firmy (...) S.A. w G. z dnia 23.02.2016 r. – k. 140, zeznania świadka Ł. K., zeznania świadka D. N. – e-protkół z rozprawy z dnia 20 lutego 2017 r. – koperta k. 84, zeznania świadka T. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 25.07.2017 r. – koperta k. 150.

Droga znajdująca się na terenie firmy (...), po której poruszał się T. P. i na której zderzył się z wózkiem widłowym, nie jest kompletnie oświetlona i nie ma namalowanego pasa na środku jezdni, ani strzałek wyznaczających kierunek jazdy. Zwyczajowo pojazdy czekające na rozładunek parkują po prawej stronie tej jezdni, a inne pojazdy poruszają się bliżej lewej strony. Po prawej stronie znajdują się progi spowalniające.

Dowód: zeznania świadka T. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 25.07.2017 r. – koperta k. 150, dowód z przesłuchania powoda P. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 14.12.2017 r. – koperta k. 191.

Wózek widłowy marki (...) w dacie zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) S.A.

Bezsporne.

Przełożony D. N., Ł. K. sporządził notatkę, w której potwierdził zdarzenie z dnia 23.02.2016 r., wskazując że operator wózka widłowego D. N. uderzyła w auto F., które prowadził T. P., a zdarzenie miało miejsce na terenie firmy (...) S.A., G.. Na miejsce nie została wezwana Policja.

Dowód: notatka z dnia 23.02.2016 r. sporządzona przez Ł. K. – k. 6.

D. N. sporządziła pisemne oświadczenie w dniu 18.05.2016 r., w którym przyznała że nie zachowując należytej ostrożności podczas manewru cofania, była sprawcą zdarzenia, które zaistniało 23.02.2016 r. na terenie firmy (...) S.A., G., w którym poszkodowanym był pan T. P. kierujący samochodem F. (...).

Dowód: oświadczenie z dnia 18.05.2016 r. – k. 20.

Na skutek uderzenia wózka widłowego w bok pojazdu F. (...), uszkodzeniu uległy drzwi od strony kierowcy, słupki B, a wraz nim wlew paliwa który stał się nieszczelny, próg pod drzwiami w kabinie kierowcy oraz pękła przednia szyba.

Dowód: zeznania świadka T. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 25.07.2017 r. – koperta k. 150, dowód z przesłuchania powoda P. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 14.12.2017 r. – koperta k. 191.

Zakres uszkodzeń pojazdu F. (...) w wyniku zdarzenia z dnia 23.02.2016 r. powodował, że pojazd ten nie otrzymałby zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu z wynikiem „pozytywnym”.

Dowód: opinia uzupełniająca biegłego z zakresu oceny stanu techn. pojazdów – k. 143-147.

Na skutek zdarzenia z dnia 23.02.2016 r. w pojeździe F. (...) wystąpiła szkoda częściowa. Wartość naprawy pojazdu, według kalkulacji sporządzonej na zlecenie (...) S.A., wyniosła 8610,78 zł.

Dowód: informacja o wysokości szkody częściowej w pojeździe wraz z kalkulacją naprawy – k. 7-11.

Teren zakładu (...) stanowi drogę wewnętrzną. Obowiązuje tam regulamin kierowców wjeżdżających na zakład. Stosownie do regulaminu, kierowca wjeżdżający na teren zakładu ma obowiązek bezwzględnego ustąpienia pierwszeństwa jazdy urządzeniom transportu wewnętrznego (wózkom jezdniowym, ciągnikom, wózkom paletowym oraz pieszym) w całym obrębie zakładu (pkt 5). Regulamin przewiduje ograniczenie prędkości jazdy do 20 km/h na terenie całego zakładu, natomiast w strefie załadunku/rozładunku ograniczenie prędkości do 10 km/h (pkt 6). Stosownie natomiast do pkt 7 regulaminu, kierowcy mają obowiązek stosowania przepisów kodeksu drogowego na terenie zakładu, z uwzględnieniem pkt 5 i 6 regulaminu.

Dowód: regulamin kierowców wjeżdżających na zakład (...) S.A. – k. 161.

Pojazd F. (...), który uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia z dnia 23.02.2016 r. wykorzystywany był przez powoda w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej z zakresu transportu. Przed zdarzeniem pojazd ten był wykorzystywany przez pięć dni w tygodniu. W okresie zdarzenia powód posiadał sześć samochodów, które były przypisane do określonych tras i wszystkie były wykorzystywane w działalności gospodarczej.

Dowód: zeznania świadka T. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 25.07.2017 r. – koperta k. 150, dowód z przesłuchania powoda P. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 14.12.2017 r. – koperta k. 191.

Po uszkodzeniu pojazdu powoda, T. P. dostarczył nim towar klientowi, a następnie została on odstawiony na bazę. Strona pozwana dokonała tam oględzin pojazdu i sporządziła kalkulację naprawy. Po otrzymaniu kalkulacji powód dostarczył pojazd do autoryzowanego serwisu obsługi w Ś., gdzie otrzymał informację że pojazd może zostać naprawiony zgodnie z kalkulacją sporządzoną przez zakład ubezpieczeń. Powód nie zlecił jednak naprawy pojazdu, ponieważ nie otrzymał potwierdzenia od zakładu ubezpieczeń, że przyjmuje na siebie odpowiedzialność za szkodę. Pojazd przebywał w serwisie w Ś. aż do czasu uzyskania przez powoda decyzji strony pozwanej o odmowie przyjęcia odpowiedzialności za szkodę.

Dowód: dowód z przesłuchania powoda P. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 14.12.2017 r. – koperta k. 191.

Powód prowadził rozmowy ze stroną pozwaną co do wynajęcia przez niego pojazdu zastępczego. Zakład ubezpieczeń poinformował go o możliwości wynajęcia pojazdu do kwoty 150 zł za dobę, a w razie wynajęcia za wyższą cenę mógłby mieć problemy z pokryciem tego kosztu przez stronę pozwaną. Powód dokonał rozeznania, ale nie znalazł pojazdu

zastępczego we wskazanej cenie, w związku z czym uznał, że to zakład ubezpieczeń powinien mu zapewnić pojazd zastępczy. Strona pozwana znalazła wypożyczalnię samochodów, która następnie kontaktowała się bezpośrednio z powodem. Wypożyczalnia ta opóźniła się z dostarczeniem pojazdu powodowi, a w dniu w którym samochód miał zostać dostarczony okazało się, że samochód ten nie spełniał wymogów potrzebnych do prowadzonej przez powoda działalności transportowej. W związku z tym, że powód w prowadzonej przez siebie działalności założył, że będzie posiadał pojazd zastępczy, co łączyło się ze zobowiązaniami wobec klientów, postanowił wynająć pojazd zastępczy na własną rękę, nie korzystając z wypożyczalni wskazanej przez stronę pozwaną.

Dowód: dowód z przesłuchania powoda P. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 14.12.2017 r. – koperta k. 191.

P. P. szukał ofert wynajmu pojazdu zastępczego na terenie B. i Ś.. W B. zaoferowano mu cenę 200 zł za dobę. Powód miał ograniczone możliwości negocjacji ceny, ponieważ w tym czasie nie mógł przewidzieć na jak długo pojazd zastępczy będzie mu potrzebny. Ostatecznie zawarł umowę wynajmu pojazdu marki F. (...) w wypożyczalni pojazdów w Ś., będącej oddziałem wypożyczalni z W., ze stawką za dobę 199 zł netto, bez limitu kilometrów. Wydanie pojazdu powodowi nastąpiło w dniu 15.03.2016 r., zaś powód zwrócił pojazd w dniu 27.04.2016 r.

Dowód: umowa wynajmu pojazdu – k. 14

(...) sp. z o.o. w dniu 27.04.2016 r. wystawiła P. P. fakturę VAT nr (...) za usługę wynajmu pojazdu F. (...) na 43 dni za cenę netto 199 zł, na łączną kwotę 8 557 zł netto, a z doliczeniem stawki 23% VAT – 10 525,11 zł brutto.

Dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 27.04.2016 r. – k. 16.

Pismem z dnia 9.03.2016 r. (...) S.A. potwierdziła przyjęcie zawiadomienia o szkodzie powoda.

Dowód: pismo z dnia 9.03.2016 r. – k. 12.

W dniu 5.04.2016 r. strona pozwana wydała decyzję odmawiającą wypłaty odszkodowania na rzecz powoda. Na uzasadnienie wskazała, że materiał zgromadzony w toku postępowania wyjaśniającego nie dostarczył dowodów, aby odpowiedzialność za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia ponosiła kierująca wózkiem widłowym. W dniu 14.04.2016 r. powód wniósł odwołanie od tej decyzji. Pismem z dnia 10.05.2016 r. (...) S.A. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Dowód: decyzja z dnia 5.04.2016 r. – k. 13, odwołanie z dnia 14.04.2016 r. – k. 15, pismo z dnia 10.05.2016 r. – k. 17.

Powód w pismach z dnia 10.05.2016 r. i 24.05.2016 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty na jego rzecz odszkodowania w związku z uszkodzeniem należącego do niego pojazdu marki F. (...) oraz koniecznością wynajęcia pojazdu zastępczego.

Dowód: przedsądowe wezwania do zapłaty z dnia 10.05.2016 r. – k. 18-19 i z dnia 24.05.2016 r. – k. 21-22.

(...) S.A. w piśmie z dnia 9.06.2016 r., w nawiązaniu do zgłoszonych roszczeń z tytułu najmu pojazdu zastępczego, odmówiła wypłaty odszkodowania w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC. Jednocześnie zobowiązała powoda do przedłożenia umowy najmu pojazdu zastępczego, wskazując że roszczenie zostanie rozpatrzone po nadesłaniu brakujących dokumentów. Powód wykonał przedmiotowe zobowiązanie w dniu 13.06.2016 r. Pismem z dnia 30.06.2016 r. strona pozwana poinformowała powoda o odmowie wypłaty odszkodowania, w tym z tytułu refundacji kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Dowód: pismo z dnia 9.06.2016 r. – k. 23, pismo z dnia 13.06.2016 r. – k. 24, pismo z dnia 30.06.2016 r. – k. 25.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, dowodów z zeznań świadków Ł. K., D. N., T. P., jak również dowodu z przesłuchania powoda P. P.. Za szczególnie przydatny Sąd uznał dowód z nagrania monitoringu, na którym zarejestrowany został przebieg zdarzenia. Jak dowód obiektywny, został wykorzystany do ustalenia przebiegu zdarzenia w dniu 23 lutego

2016 r. Częściowo przydatny okazał się dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu oceny stanu techn. pojazdów L. N., a mianowicie w zakresie dotyczącym oceny przydatności uszkodzonego pojazdu do dalszej eksploatacji.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka T. O., zgłoszony przez stronę pozwaną. Korespondencja wysłana na adres firmy (...) (zgodnie z wnioskiem strony pozwanej) z wezwaniem T. O. na rozprawę powróciła z adnotacją „adresat jest nieznanym pod wskazanym adresem”. Na wezwanie o wskazanie prawidłowego adresu T. O., strona pozwana wskazała że nie zna tego adresu a jednocześnie wniosła o zażądanie przez Sąd od (...) S.A. podania adresu zamieszkania tej osoby. Sąd oddalił ten wniosek, gdyż w ocenie Sądu to strona pozwana powinna w toku postępowania likwidacyjnego należycie wyjaśnić sprawę i zabezpieczyć dowody dla ewentualnego przyszłego postępowania dowodowego. Wniosek strony pozwanej zmierzał zaś do bezzasadnego obciążenia Sądu poszukiwaniem źródeł dowodowych. To nie rolą Sądu jest prowadzenie dochodzenia w celu poszukiwania środków dowodowych w sprawie. W powoływanej przez stronę pozwaną przepisie art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. mowa jest o możliwości zażądania na rozprawę dowodów znajdujących się u osób trzecich, zaś z adnotacji na przesyłce adresowanej do firmy (...) i zwróconej do Sądu, wynikało że osoba wnioskowana jako świadek przez stronę pozwaną nie jest tam w ogóle znana. Zatem ponowne zwracanie się przez Sąd do zakładu (...) o dane adresowe T. O., jedynie przedłużałoby postępowanie. Ponadto dowód z zeznań T. O. został zgłoszony na okoliczność przyczyn zdarzenia i organizacji ruchu w miejscu zdarzenia. Tymczasem wskazać należy, że osoba ta nie była bezpośrednim, naocznym świadkiem zdarzenia. Jeśli chodzi zaś o organizację ruchu na terenie firmy (...), to okoliczność ta została udowodniona dokumentem w postaci regulaminu obowiązującego na terenie firmy.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej, zgłoszony w piśmie procesowym z dnia 8.08.2017 r. (k. 162), o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność ustalenia czy pojazd powoda po uszkodzeniu nadawał się do dalszej jazdy oraz ustalenia czasu naprawy pojazdu, przy uwzględnieniu technologicznego czasu naprawy i właściwej organizacji warsztatu naprawczego. W ocenie Sądu, zarzuty stawiane przez stronę pozwaną opinii biegłego stanowiły jedynie polemikę z wnioskami biegłego. Przede wszystkim nie można, tak jak czyniła to strona pozwana, przeciwstawiać wniosków biegłego, a więc osoby mającej wiadomości specjalne, zeznaniom świadka, który nawet jeśli takie wiadomości posiada, to nie one są przedmiotem dowodzenia za pomocą tego dowodu. Strona pozwana powoływała się zaś na zeznania świadka T. P., który stwierdził, że uszkodzenia pojazdu powoda miały charakter jedynie blacharski i pojazd nadawał się do dalszej jazdy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Strona pozwana kwestionowała w sprawie swoją odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku, podnosząc że w sprawie brak jest materiału potwierdzającego, aby odpowiedzialność za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia ponosiła kierująca wózkem widłowym D. N.. Uzasadniając swoją decyzję (...) S.A. opierała się zwłaszcza na oświadczeniu pani D. N. nadesłanym do strony pozwanej, w którym nie potwierdziła ona swojej winy za spowodowanie zdarzenia i uszkodzenie samochodu marki F.. Niesporna między stronami była okoliczność, że wózek widłowy uczestniczący w zderzeniu się pojazdów w dacie tego zdarzenia objęty był umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A.

Celem rozstrzygnięcia zasadności zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną, należało na wstępie rozważyć postawę prawną jej odpowiedzialności. Podstawowym obowiązkiem zakładu ubezpieczeń wynikającym z istoty umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zapłata określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony (art. 822 § 1 kc). Najistotniejsze znaczenie dla określenia zasad odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych mają odpowiednie przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013 r. poz. 392). Zgodnie z art. 34 ust. 1 wymienionej ustawy z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z

ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 zd. 1 wskazanej ustawy).

Odpowiedzialność posiadacza pojazdu, będącego sprawcą zdarzenia z dnia 23 lutego 2016 r., wynika z treści art. 436 § 2 kc. Stosownie do tego przepisu w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji można żądać wzajemnie naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Jest to zatem odpowiedzialność na zasadzie winy. Aby można było skutecznie przypisać odpowiedzialność za szkodę, konieczne jest udowodnienie zaistnienia samej szkody, tj. uszczerbku majątkowego, zawinonego działania lub zaniechania posiadacza pojazdu mechanicznego w sytuacji zderzenia się pojazdów oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zderzeniem się pojazdów.

W ocenie Sądu powód, na którym spoczywał ciężar dowodu (art. 6 kc) wykazał zaistnienie wszystkich tych przesłanek. Z zebranego materiału procesowego wynika, że zaistniało zdarzenie w trakcie którego doszło do zderzenia się pojazdów samochodowych. Następstwem tego zderzenia się pojazdów było uszkodzenie pojazdu marki F. (...) należącego do powoda. Pomimo kwestionowania przez stronę pozwaną winy kierującej wózkiem widłowym, w ocenie Sądu analiza całego zebranego w sprawie materiału procesowego daje podstawy do przypisania jej tej winy.

Istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okolicznością był fakt, że miejsce w którym doszło do zdarzenia na terenie zakładu (...) było drogą wewnętrzną. Stosownie do przepisu art. 10 ust. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, zarządzanie ruchem na drogach wewnętrznych, w tym w strefie ruchu i strefie zamieszkania, należy do podmiotu zarządzającego tymi drogami. Mimo że ustawa Prawo o ruchu drogowym nie obejmuje swoimi zapisami dróg wewnętrznych, przyjmuje się, że ze względów bezpieczeństwa obowiązują tu fundamentalne zasady Prawa o ruchu drogowym, a więc regulacja ta działa tylko w zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób oraz wynikającym ze znaków i sygnałów drogowych.

Stosownie do regulaminu kierowców obowiązującego na terenie zakładu (...), gdzie doszło do zdarzenia, kierowca wjeżdżający na teren zakładu ma obowiązek bezwzględnego ustąpienia pierwszeństwa jazdy urządzeniom transportu wewnętrznego, czyli m.in. wózkom widłowym, w całym obrębie zakładu. Z przytoczonego punktu regulaminu nie można jednak w ocenie Sądu wyciągnąć wniosku o winie kierującego pojazdem należącym do powoda – T. P., za zaistniałe zdarzenie. Na nagraniu zdarzenia znajdującego się na płycie CD, przesłanego z zakładu (...) widać, że kierujący tym pojazdem nie miał możliwości ustąpienia pierwszeństwa kierowcy wózka widłowego, bo wózek widłowy uderzył w pojazd w czasie kiedy ten mijał już drogę, z której wyjeżdżał zza palet wózek widłowy. Kierowca F. (...) nie miał więc możliwości zobaczyć wcześniej cofającego wózka widłowego i ustąpić mu pierwszeństwa. Świadczy o tym także umiejscowienie uszkodzeń pojazdu powoda – z boku samochodu na wysokości kabiny kierowcy. Należy więc podkreślić, że modyfikacja przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym wynikająca z regulaminu, zgodnie z którą kierujący innymi pojazdami są bezwzględnie obowiązani ustąpić pierwszeństwa m.in. wózkowi widłowemu, nie znajdowała miejsca w analizowanej sytuacji, gdyż kierujący F. (...) znajdował się w takim miejscu na drodze że ustąpienie pierwszeństwa cofającemu wózkowi widłowemu nie było już możliwe.

W ocenie Sądu winę za zderzenie się pojazdów mechanicznych należy przypisać kierującej wózkiem widłowym. Zgodnie z regulaminem obowiązującym na terenie F., kierujący są obowiązani do stosowania przepisów kodeksu drogowego. Zgodnie z art. 23 ustawy Prawo o ruchu drogowym, „kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności:

- a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia,
- b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby”. Do przestrzegania tych zasad zobowiązana była kierująca wózkiem widłowym w momencie cofania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka T. P., który wskazywał że nie widział świateł cofającego wózka widłowego, ani nie słyszał wydawanych przez niego dźwięków siedząc w kabinie swojego pojazdu. Wskazać należy, że palety spomiędzy których wyjechał wózek widłowy były bardzo wysokie, na co zwracali uwagę w swoich zeznaniach oboje uczestnicy zdarzenia. W związku z tym T. P. rzeczywiście mógł nie widzieć sygnałów świetlnych dawanych przez wózek w trakcie cofania. Dodatkowo droga wewnętrzna po której poruszał się kierowca powoda była słabo oświetlona.

Nie można też czynić zarzutu kierowcy F. (...) z tego powodu, że poruszał się on bliżej lewej części jezdni. Na terenie zakładu (...), po prawnej stronie drogi na której doszło do zdarzenia, wydzielone są bowiem miejsca postojowe dla samochodów dostawczych czekających na rozładunek. W tej części znajdują się też progi spowalniające. W związku z tym pojazdy zwyczajowo poruszają się bliżej lewej strony jezdni. Twierdzenia strony pozwanej, że gdyby kierowca powoda poruszał się prawą stroną jezdni, do wypadku nie doszłoby, wymagały dla ich udowodnienia wiadomości specjalnych. Stosowny wniosek dowody nie został jednak zgłoszony przez stronę pozwaną.

Sąd nie przyjął za podstawę ustaleń faktycznych twierdzeń świadka D. N., że kierowca powoda tuż przed zdarzeniem poruszał się ze znaczną prędkością. Świadek T. P. zeznał iż nie przekroczył dozwolonej w miejscu zdarzenia prędkości 20 km/h i brak było materiału dowodowego, który mógłby podważyć te zeznania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął że zaistniały wszystkie przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej za zaistniałą szkodę. Zatem w ocenie Sądu żądanie odszkodowania obejmującego koszty naprawy uszkodzonego samochodu powoda w kwocie 8 610,78 zł było zasadne w całości. Wysokość tych kosztów została ustalona na podstawie kalkulacji naprawy w toku postępowania likwidacyjnego przez samą stronę pozwaną. Między stronami nie było więc sporu co do samej zasadności dokonania naprawy uszkodzonego samochodu i obie strony akceptowały przyjęcie szkody częściowej w pojeździe. Nie istniały zatem kontrowersje co do istnienia uszczerbku w postaci uszkodzenia samochodu i przedmiotowego zakresu tego uszczerbku.

W następnej kolejności należało rozważyć celowość poniesienia przez powoda kosztów pojazdu zastępczego oraz wysokość związanej z tym szkody majątkowej. Samo wynajęcie pojazdu zastępczego miało ekonomiczne uzasadnienie. Uszkodzony pojazd wykorzystywany był przez powoda w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej z zakresu transportu. Powód posiadał inne pojazdy, ale wszystkie były wykorzystywane w prowadzeniu działalności. Jak wynikało zaś z opinii uzupełniającej biegłego sądowego L. N., zakres uszkodzeń pojazdu uniemożliwiał dalsze poruszanie się nim. Po przesądzeniu celowości wynajęcia pojazdu zastępczego, Sąd zajął się ustaleniem jaki okres najmu pojazdu zastępczego mieścił się w granicach adekwatnego związku przyczynowego, tj. jaki czas najmu pojazdu był uzasadniony ekonomicznie.

Jak już wskazano, w pojeździe powoda wystąpiła szkoda częściowa. W takiej sytuacji uzasadniony czas najmu należy liczyć od dnia powstania szkody, z uwzględnieniem okresu pomiędzy zgłoszeniem zdarzenia ubezpieczycielowi, przeprowadzonymi oględzinami pojazdu, aż do momentu wydania decyzji i wypłaty odszkodowania. Od daty wydania decyzji o przyznaniu odszkodowania należy uwzględnić okres potrzebny do dokonania naprawy pojazdu i odebrania go przez poszkodowanego. Jednak w niniejszej sprawie rozważenia wymagało to, jaki okres najmu jest uzasadniony w sytuacji gdy ubezpieczyciel po odebraniu zgłoszenia szkody i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmawia ostatecznie wypłaty odszkodowania i przyjęcia na siebie odpowiedzialności za szkodę, tak jak miało to miejsce w analizowanej sytuacji. W niniejszej sprawie, po wynajęciu pojazdu zastępczego, powód nie oddał swojego uszkodzonego pojazdu do warsztatu naprawczego, ponieważ czekał na decyzję ubezpieczyciela co do wypłaty odszkodowania, aby mieć gwarancję pokrycia kosztów naprawy. Ubezpieczyciel decyzją z dnia 5 kwietnia 2016 r. odmówił wypłaty odszkodowania, a od tej decyzji powód 14 kwietnia napisał odwołanie. Z akt likwidacji szkody nie wynika kiedy powód otrzymał pismo o odmowie wypłaty odszkodowania i przyjęcia odpowiedzialności, nie wynika to też z postępowania dowodowego w niniejszej sprawie. Skoro powód napisał odwołanie od tej decyzji w dniu 14 kwietnia 2016 r., to w tej dacie miał już bez wątplenia informację o odmowie wypłaty odszkodowania. Sąd uznał, że okres wynajmu pojazdu zastępczego był uzasadniony tylko do tej daty, zaś dalsze wynajmowanie pojazdu w sytuacji kiedy powód nie przystępował do naprawy swojego uszkodzonego pojazdu było nieuzasadnione i zwiększało rozmiar szkody. W ocenie Sądu celowe i ekonomicznie uzasadnione było zatem 31 dni najmu pojazdu w okresie od dnia 15

marca 2016 r. do dnia 14 kwietnia 2016 r. Opinia biegłego L. N. była nieprzydatna dla ustalenia uzasadnionego czasu najmu pojazdu, gdyż biegły czas ten ustalał biorąc pod uwagę technologiczny czas naprawy oraz właściwą organizację warsztatu naprawczego. W analizowanej sytuacji zlecenie naprawy uszkodzonego pojazdu w ogóle nie miało zaś miejsca i z tego powodu uzasadniony czas najmu należało ustalić przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności tej sprawy, co Sąd uczynił.

Następnie należało ustalić jaka stawka za najem pojazdu zastępczego była odpowiednia i czy stawka za którą powód wynajął pojazd nie była zawyżona w stosunku do innych cen rynkowych. Należy podkreślić, że poszkodowany decydując się na najem pojazdu zastępczego, nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej oferty dostępnej na rynku. Nie może jednak bezzasadnie zwiększać rozmiarów szkody, powinien więc postarać się o najem pojazdu zastępczego, którego koszty nie odbiegają znacząco od średnich kosztów najmu obowiązujących na lokalnym rynku. Pojazd zastępczy o ile to możliwe powinien odpowiadać klasie i rodzajowi pojazdu uszkodzonego.

Sąd nie zgodził się z ustaleniami biegłego co do uśrednionej szacunkowej wartości za wynajem pojazdu ciężarowego w klasie zbliżonej do pojazdu powoda, tj. F. (...). Biegły dla ustaleń co do uśrednionej ceny najmu posłużył się ofertami z trzech firm zajmujących się wynajmem pojazdów. Dokonał obliczeń w sposób następujący: przyjął okres wynajmu 1 miesiąc i cenę oferowaną za miesięczny okres wynajmu podzielił na 30 dni, otrzymując w ten sposób cenę najmu za jeden dzień. W ocenie Sądu takie obliczenia nie były prawidłowe i nie mogły być podstawą do ustalenia uśrednionej ceny najmu pojazdu w przedmiotowym postępowaniu. Należy zauważyć, że ceny liczone za dzień najmu pojazdu były w każdym przypadku wyższe niż ceny przy najmie pojazdu na określony z góry dłuższy okres czasu. Powód wyjaśnił zaś, że w momencie wynajmowania pojazdu zastępczego nie był w stanie określić na jak długi okres czasu, samochód ten będzie mu potrzebny. Tym samym miał ograniczone możliwości negocjowania niższych stawek za wynajem. Biorąc zaś pod uwagę ceny wynajmu w badanych przez biegłego wypożyczalniach pojazdów liczone za dobę, należy wskazać że wcale nie odbiegały one od ceny za jaką powód wynajął pojazd zastępczy. Mianowicie były to ceny rzędu:

- 299 zł oraz 349 zł bez limitu kilometrów w wypożyczalni przy ul. (...) we W.,
- 260 zł za 1-2 dni w wypożyczalni przy ul. (...) we W.,
- 200 zł oraz 350 zł bez limitu kilometrów w wypożyczalni w K..

Z powyższego wynika, że stawka dobową, za którą powód wynajął samochód wcale nie odbiegała od stawek rynkowych.

Poza tym, biegły L. N. wziął pod uwagę jedynie oferty z trzech wypożyczalni pojazdów, więc porównanie tych ofert z ofertą z której skorzystał powód nie może być miarodajne dla stwierdzenia, że powód wynajął pojazd po zawyżonej cenie i w ten sposób przyczynił się do powstania szkody.

W ocenie Sądu stawka, za którą powód wynajął pojazd zastępczy mieściła się w przedziale stawek rynkowych. Zatem odszkodowanie należne z tytułu uzasadnionych i celowych kosztów najmu pojazdu zastępczego wynosiło 6169 zł (199 zł x 31 dni).

Odszkodowanie należne powodowi łącznie za koszty naprawy pojazdu i koszty najmu pojazdu zastępczego wyniosło więc 14 779,78 zł i taką kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 kc. Sąd zasądził je zgodnie z żądaniem powoda od dnia wniesienia pozwu, mając na uwadze że powód w toku postępowania likwidacyjnego wzywał stronę pozwaną do zapłaty odszkodowania z tytułu uszkodzonego pojazdu (którego wysokość została ustalona przez samego ubezpieczyciela w kalkulacji naprawy), a także do zapłaty kosztów poniesionych w związku z najmem pojazdu zastępczego. Odmawiając przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej, strona pozwana w dniu wniesienia pozwu, znajdowała się niewątpliwie w opóźnieniu.

Z uwagi na częściowe cofnięcie pozwu w piśmie procesowym z dnia 6.03.2017 r. (k. 94) w zakresie kwoty 1968,11 zł, postępowanie w tej części należało umorzyć na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia. Powód żądał początkowo zasądzenie kwoty 19 135,89 zł, zaś na jego rzecz zasądzono ostatecznie 14 779,78 zł. Zatem powód wygrał proces w 77%, a strona pozwana wygrała w 23%. Powód poniósł łącznie koszty w kwocie 5774 zł, a w tym: opłata od pozwu - 957 zł, koszty zastępstwa procesowego – 4800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016 r.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Z poniesionych przez powoda kosztów procesu w kwocie 5774 zł, strona pozwana powinna zwrócić mu 77% a więc kwotę 4 445,98 zł. Strona pozwana poniosła natomiast łącznie koszty w kwocie 6757,47 zł, a w tym: koszty zastępstwa procesowego - 4800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016 r.), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczki na wynagrodzenie biegłego w łącznej wysokości 1780,47 zł, opłata za zażalenie 40 zł oraz koszty zastępstwa procesowego za postępowanie zażaleniowe - 120 zł (§ 10 w/w rozporządzenia). Z poniesionych przez stronę pozwaną kosztów procesu w łącznej kwocie 6757,47 zł, powód powinien zwrócić jej 23% kosztów, tj. kwotę 1554,21 zł. Kwota zasądzona od strony pozwanej na rzecz powoda (2 891,77 zł) stanowi różnicę między kwotami 4 445,98 zł i 1554,21 zł.